

# Włodzimierz Lorenc

---

## Francuskie spory o Hegla

---

Sztuka i Filozofia 13, 190-193

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Włodzimierz Lorenc*

## FRANCUSKIE SPORY O HEGLA

**Ewa Nowak-Juchacz**, *Obecność Hegla. Pięć ćwiczeń z filozofii kultury*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1996, 258 s.

Na książkę Ewy Nowak-Juchacz składa się pięć wiążących się ze sobą studiów poprzedzonych wprowadzeniem i zakończonych sumarycznym zestawieniem osiągniętych rezultatów. Książka zawiera ponadto obszerną bibliografię pozwalającą zapoznać się ze źródłami i inspiracjami myśli autorki, zaś interesujące tytuły i podtytuły poszczególnych punktów przyciągają uwagę czytelnika.

Przewodnią ideą książki jest przekonanie autorki o aktualności i obecności filozofii Hegla w obszarze współczesnej filozofii, jawiącej się jako radykalnie antyheglowska. Autorka w toku swej pracy koncentruje się na francuskiej recepcji Hegłowskiej myśli, choć oczywiście przywołuje poglądy autorów wywodzących się nie tylko z tego kręgu kulturowego. Przede wszystkim przyznaje się jednak do inspiracji płynących od Alexandra Kojève'a.

Zadaniem, jakie sobie stawia Ewa Nowak-Juchacz jest przekonanie nas, że na pozór czysto nietzscheańska era filozofii w dużym stopniu korzysta z Hegla lub jest nawet wyrazem kryptoheglizmu. Obecność Hegla w ramach współczesnej humanistyki nie jest jednak, według autorki, ani oczywista, ani bezdyskusyjna i trudno ją ująć i wyrazić w sposób jednoznaczny.

We wprowadzeniu do swej pracy autorka wyjaśnia powody skupienia uwagi na francuskiej recepcji tej myśli Hegłowskiej, która ogniskuje się wokół połączenia porządku historycznego, metafizycznego i historycznego. Uważa, że recepcja ta jest u nas stosunkowo mało znana, a zarazem właśnie na gruncie francuskim debaty poświęcone Heglowi są szczególnie burzliwe i prowadzą do różnorodnych reakcji na jego dzieło. Autorka formułuje zarazem niezbyt jasną dla mnie myśl o związku tych recepcji. Píše: „W trakcie badań pojawiła się jednak hipoteza względnie całościowego ujęcia dwudziestowiecznej recepcji Hegla we Francji” (s. 12).

Rozwinięcie tej myśli, na jakie natrafiamy we wprowadzeniu wskazywałoby, iż można mówić o oddziaływaniu na siebie kolejnych recepcji,

co wiąże je w pewną teoretyczną całość. Należy przypuszczać, iż udokumentowaniem takiego ujęcia, które dla historyka filozofii, i nie tylko dla niego, okazałoby się bardzo interesujące, będą przyszłe prace Ewy Nowak-Juchacz.

Recenzowana praca traktuje *Estetykę* Hegla jako dogodny punkt odniesienia dla podjętych badań. Nie jest rekonstrukcją tego fragmentu dorobku Hegla, choć i tak możemy się z niej wiele dowiedzieć na temat poglądów Hegla na sztukę i recepcji tego ujęcia przez filozofię XX wieku. Zastanawiam się nawet, czy to estetyczne ukierunkowanie pracy, wynikające, według autorki, z „estetyczności naszych czasów”, nie powinno być w jakiś sposób oddane w samym tytule pracy. W trakcie lektury pojawia się bowiem pewien dylemat, czy omawianą książkę odczytywać w kontekście jej głównego tematu analiz, czy też w zaproponowanej we wstępie perspektywie sporu o heglizm jako taki.

Zgodnie z sugestiami autorki, przyjmuję ten ostatni wariant lektury, gdyż wydaje mi się on bardziej interesujący, choć może pomijam w ten sposób wiele interesujących wątków książki. Uwagi autorki odnoszą się przecież do zakresu zagadnień filozofii sztuki, którym poświęca nie tylko pierwszy rozdział, jak mogłoby się wydawać ze wstępnego zapoznania się ze spisem treści, lecz wątki estetyczne dominują również i w innych rozdziałach.

Ambicją Ewy Nowak-Juchacz było jednak wypowiedzenie się na temat całościowej recepcji Hegla na gruncie współczesnej kultury francuskiej, w szczególności zaś polemika z filozofią dekonstrukcji, prezentującą często swe idee w sposób skrajnie antyheglowski. Autorka nie pragnie oczywiście wyczerpać tego tematu, prezentuje nawet swe zamiary w sposób bardzo skromny, lecz ta właśnie część jej planów badawczych wydaje mi się najbardziej ważka. Moja wypowiedź na temat jej przedsięwzięcia badawczego nie jest zatem próbą całościowego zebrania osiągniętych rezultatów, lecz stanowi wyraz przyjęcia jednego z możliwych typów lektury, takiego, do którego skłania swego czytelnika sama autorka.

Godny uwagi wydaje mi się sam zamiar Ewy Nowak-Juchacz, by przeciwstawić się zbyt uproszczonym prawdom na temat Hegla i nie sugerować się programowymi wypowiedziami znaczących postaci współczesnej filozofii francuskiej. Ciekawość budzi fakt, iż polemika z postmodernistycznymi odczytaniem Hegla sama przebiega na sposób postmodernistyczny, tj. przy użyciu środków wyrazu stosowanych przez postmodernistów, dzięki erudycji pozwalającej na łączenie w całość różnych wątków, formułowanie interesujących obserwacji, stosowanie

przyciągających uwagę środków wyrazu, dalekie od akademickiej pedanterii i suchości.

Przyjęta maniera pisarska ma więc wiele dobrych stron, choć niesie z sobą również i pewne ograniczenia. Dyskusje na temat obecności Hegla zmuszają przecież do ciągłego przywoływania samego Hegla. Wiele momentów jego filozofii po dziś dzień poddaje się zupełnie odmiennym interpretacjom, zatem niektóre z podjętych problemów wymagałyby może bardziej żmudnych badań, co musiałyby się łączyć z przyjęciem odmiennej konwencji pisania.

Wątkiem wymagającym, według mnie, większej uwagi, jest na przykład trudność dyskusji z Heglem, czy tym bardziej całościowej refutacji jego systemu. Z tematem tym łączy się wprost ogromna literatura, dlatego nie może w pełni zadowalać uwaga poczyniona w związku z Bataille'm, iż „być może w starciu autora *La part maudite* z autorem *Fenomenologii* od miecza nie ginie, kto mieczem nie wojuje: śmiech nietzscheański nie ima się Wiedzy Absolutnej” (s. 217). Stwierdzenia tego rodzaju są z pewnością efektowne, choć nie wyjaśniają nam w pełni relacji nietzscheizmu i heglizmu.

Uwaga ta nie jest z mojej strony jakąś zdecydowaną krytyką autorki, gdyż typowo niemiecka pedanteria dyskusowania z Heglem także posiada wiele ograniczeń i tych omawiana praca unika. „Niemiecką solidność” kompensuje ukazaniem ogromnego bogactwa recepcji Hegla i wzajemnych oddziaływań poszczególnych recepcji. Autorka czyni wiele samodzielnych spostrzeżeń, prezentuje własne przemyślenia wielu kwestii, wykazując się dużą kulturą filozoficzną.

Przykładem podjęcia problemu, jaki jawi się w sposób nadzwyczaj dyskusyjny, jest nawiązanie w ostatnim rozdziale do dyskusji Bataille'a z Heglem. Ewa Nowak-Juchacz ciekawie rekonstruuje krytykę Hegla, dotyczącą konsekwencji stworzenia wiedzy absolutnej dla *ja*, które wiedzę tę stworzyło. Za Bataille'm, w sposób charakterystyczny dla postmodernizmu, autorka łączy bezpośrednio elementy biografii Hegla z jego poglądami teoretycznymi. Twierdzi, że osiągnięcie wiedzy absolutnej musi być przekleństwem dla tego, kto ją posiadał.

Idee te pobudzają do namysłu nad różnymi kwestiami. Przede wszystkim należałoby się jednak zastanowić nad samym statusem wiedzy absolutnej u Hegla, co – jak wiemy ze współczesnych niemieckich badań – nie jest wcale kwestią ani prostą, ani jednoznaczną. Autorka przyznaje w zakończeniu rozdziału piątego, iż pominęła zbadanie tego zagadnienia od strony samego Hegla i ograniczyła się do wskazania na biegun anty-

heglizmu w wydaniu Bataille'a w celu ukazania, że i on, w ostatecznym rachunku, bardziej sprzyja Heglowi, niż skłania do odrzucenia jego dzieła.

Temat ten, podobnie jak wiele innych z poruszanych w książce, należałoby więc rozwinąć i można mieć nadzieję, że omawiana praca Ewy Nowak-Juchacz będzie dla niej otwarciem całego pola badawczego. Pierwsze rezultaty jej przemyśleń przedstawiają się w każdym razie bardzo obiecująco, zaś lektura jej pracy może się przyczynić do pobudzenia głębszego namysłu nad dziełem Hegla i jego współczesną recepcją. Przedstawienie i omówienie wielu odniesień do Hegla w myśli francuskiej stanowi ponadto wypełnienie pewnej luki w naszej wiedzy o oddziaływaniu jego filozofii.

